Protokół
ze wspólnego posiedzenia stałych komisji Rady Miasta
w dniu 16 grudnia 2020 roku.

W dniu 16.12.2020r. w Sali nr 1 Ratusza Urzędu Miasta w godz. 14.00-17.00 odbyło się wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Miasta Dęblin. Posiedzenie prowadził Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu Andrzej Kurowski. Obecni według załączonej listy obecności.

1. Zaopiniowanie materiałów na XL sesję Rady Miasta.
2. Sprawy różne.

Porządek obrad został przyjęty 12 głosami „za"

Ad. 1 Zaopiniowanie materiałów na XL sesję Rady Miasta.

Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

- **wprowadzenia zmian w uchwale budżetowej na 2020 rok.**

Skarbnik miasta Agata Zaręba przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (stanowi załącznik do protokołu)
Dyskusja:
Radny Waldemar Chochowski – mam pytanie odnośnie składek ZUS, zauważyłem, że tylko 2 placówki wystąpiły o umorzenie składek ZUS (jest to SP nr 2 i OPS), czy inne placówki nie miały takich możliwości?
Skarbnik Miasta Agata Zaręba – wszystkie placówki, które miały taką możliwość czyli te, które zatrudniają mniej niż 50 osób składały wnioski i składki wpłynęły na ich konta. Nie każda placówka miała taki budżet, który pozwolił na zwrot tych kosztów do budżetu miasta. Część placówek wykorzystało je w ramach swojego budżetu.
Radny Waldemar Chochowski –Jeśli chodzi o projekt oświetlenia, co zostało jeszcze do zrobienie, bo widzę przesunięcie 660 tys. na następny rok.
Naczelnik Wydziału RMI Henryk Rozenbajgier – większość robót jest zrobionych, teraz będą trwały odbiory systemu monitoringu powietrza. Nie mamy jeszcze wystawionej faktury i w związku z tym wystąpiliśmy do Urzędu Marszałkowego o przesunięcie i dochodu i wydatku. Także w tym dziale przesuwamy wydatki w kwocie 467 tys. 744 zł. dochód zostaje przesunięty o 580 tys. 128 zł. dodatkowo będziemy musieli pousuwać awarie na starych sieciach.
Radny Waldemar Chochowski – ponieważ mieszkańcy się pytają to mam prośbę, aby przygotować na sesję informację dotyczącą pomiaru jakości powietrza. Ponieważ już widzą, że wyświetlacze pracują. Krótka informacja gdzie są zainstalowane czujniki i na jakiej zasadzie to działa.
Naczelnik Wydziału RMI Henryk Rozenbajgier - system jest jeszcze na etapie wdrażania, na sesję przygotuję szczegółową informację. Jeszcze tego nie odebraliśmy, musimy przetestować, dlatego też jest przesunięcie bo nie chcemy, żeby wykonawca wystawił fakturę bez sprawdzenia przygotowania całego systemu.

Radny Waldemar Chochowski - mamy zwiększenie kosztów na refundację kosztów utrzymania dzieci w przedszkolach (dzieci z miasta Dęblin uczęszczających do przedszkoli w innych gminach). Jest to zwiększenie budżetu na wydatki o 10 tys. zł, mamy w naszych przedszkolach miejsca dla tych dzieci to czy musimy na pewno ponosić koszty przyjęcia dzieci na innym terenie? Wydaje mi się, że skoro mamy możliwości to dziecko z terenu naszego miasto powinno być skierowane do naszego przedszkola, jeżeli nie ma możliwości to rozumiem, ze trzeba ponieść koszty, a tak to dlaczego mamy płacić?
Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska - za dzieci uczęszczające do naszych przedszkoli z gmin ościennych obciążamy gminy, dotacją i subwencją w zależności od kategorii wiekowej dziecka. Przyjmujemy dzieci ponieważ mamy wolne miejsca, częściowo rodzice wnoszą opłatę za przedszkole. Większość rodziców pracuje na terenie garnizonu. Jeżeli dzieci nie dostały się do przedszkoli w sąsiednich gminach np. Zajezierze, to wtedy dojeżdżają do naszych placówek.
Radny Waldemar Chochowski – nie chodzi mi o dzieci przyjęte do naszych palcówek tylko odwrotnie. My dajemy pieniądze innej gminie, dziecko z Dęblina uczęszcza do przedszkola poza terenem gminy chociaż my mamy miejsca. Wydaje mi się, że jeżeli nie ma miejsc w przedszkolu to można finansować, ale skoro mamy miejsca w przedszkolu, a ktoś wozi dziecko do innej gminy to nie powinniśmy płacić.
Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska - jest to analogiczna sytuacja, jeżeli nasze dzieci uczęszczają do przedszkoli w innych gminach to z kolei gminy do których przedszkoli uczęszczają nasze dzieci obciążają nas kosztami dotacji i subwencji za to dziecko. To gdzie dziecko zostaje zapisane do palcówki nie mamy wpływu, jest to decyzja rodziców.
Radny Waldemar Chochowski – o jakie chodzi dzieci i w jakich gminach one są przyjmowane?
Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska - np. Ryki, Puławy.
Radny Waldemar Chochowski – dzieci z Zajezierza przyjeżdżają do nas.
Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska - mówiłam o dzieciach, które są w naszych przedszkolach, także my obciążamy gminy w których chodzą nasze dzieci i analogiczna sytuacja jest gdzie uczęczają nasze dzieci do gmin ościennych.
Radny Waldemar Chochowski – czy jesteśmy na „plus" w rozrachunkach?
Naczelnik Wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska h jeżeli mamy 170 miejsc i 160 dzieci to koszty utrzymania obiektu są niemalże takie same. Jeśli mamy dodatkowe wpływy od gmin, których dzieci uczęszczają do naszego przedszkola, to wydaje mi się, że wychodzimy raczej dodatnio, ponieważ mamy przychody z tytułu dzieci, które uczęszczają do przedszkola. Koszty utrzymania obiektu są niezmienne.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (jednogłośnie 5 głosy „za").

- **<u>projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.</u>**

Skarbnik miasta Agata Zaręba przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (stanowi załącznik do protokołu)
W związku z barkiem dyskusji Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (jednogłośnie 5 głosy „za").

e) **projekt uchwały zwolnień przedmiotowych, od podatku od nieruchomości oraz określenia warunków udzielania pomocy de minimis dla przedsiębiorców tworzących nowe inwestycje i nowe miejsca pracy na terenie Miasta Dęblin z autopoprawką.**

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i autopoprawką (stanowi załącznik do protokołu)

Dyskusja:
Radna Urszula Czarnecka – o dofinansowanie będą mogli starać się przedsiębiorcy, którzy nie dostali pomocy z tarczy 6.0 ? Czy jest to pomoc dla nowych przedsiębiorców?
Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – kto będzie mógł korzystać z tej uchwały zawarte jest w §4. Progi, które mówią o tym kiedy przedsiębiorca może skorzystać z pomocy. Jeżeli nie przekracza kwoty równowartości 2000 tys. euro, a w zakresie transportu 100 tys. euro. Sama zasada przyznawania pomocy nie jest uzależniona od obecnej tarczy 6.0. Jeżeli ktoś chce skorzystać z tarczy i naszej uchwały nie ma żadnych przeszkód prawnych, ale do granic, które są określone w §4.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką (jednogłośnie 4 głosy „za").

- **uchylenia uchwały Nr LXVIII/371/218 Rady Miasta Dęblin z dnia 28 września 2018 r. w sprawie wysokości, zasad oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce, dziennych opiekunów lub podmiotów zatrudniających dziennych opiekunów na terenie Miasta Dęblin.**

Naczelnik wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadniłem (stanowi załącznik do protokoły)

Dyskusja:
Radny Waldemar Chochowski – ile podmiotów na dzień dzisiejszy korzysta z tego dofinansowania w Dęblinie i co to są za podmioty?
Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – jest to jeden klubik dziecięcy przy ul. 15 P.P. Wilków.
Radny Waldemar Chochowski - czy ten klub działa na podstawie tej naszej uchwały? Czy jest zawarte porozumienie z Burmistrzem na prowadzenie takiej opieki?
Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – jest to prywatna działalność gospodarcza.
Radny Waldemar Chochowski – czyli żadnego porozumienia z burmistrzem nie było zawieranego?
Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – nie.
Radny Waldemar Chochowski – kiedy doszedłem do ustawy o opiece nad dziećmi do lat 3 do w §60 który jest przytoczony w uzasadnieniu uchwały: „gminy, powiaty, województwa mogą zawierać porozumienia w sprawie zasad finansowania opieki zapewnianej w żłobku, klubie dziecięcym lub przez dziennego opiekuna dzieciom z terenu danej gminy, powiatu lub

województwa" rozumiem, ze powinno być zawarte porozumienie i nawet nie jest konieczna uchwała dla funkcjonowania i finasowania takiej działalności.

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – pani prowadząca działalność dostawała dofinansowanie, składając każdego miesiąca sprawozdanie z ilości dzieci uczęszczających z terenu miasta Dęblin, uczęszczają tam dzieci również z gmin ościennych. Jest tam 7-8 dzieci w zależności od miesiąca. I na podstawie złożonego nam wykazu otrzymywała dofinansowanie na podstawie uchwały.

Radny Waldemar Chochowski – ale gdyby była taka sytuacja, że uchylimy tą uchwałę to ta prowadzona działalność może zawrzeć z gminą porozumienie (z burmistrzem) i może być dalej finansowanie tej działalności.

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – musiałabym to sprawdzić nie odpowiem na to pytanie.

Radny Waldemar Chochowski - interesowałem się tym tematem i pytałem jak to się dzieje w innych gminach i miastach. Tam nie funkcjonują nawet takie uchwały, na podstawie tej zawierane są porozumienia i dofinansowanie jest w ramach zabezpieczonych środków w budżecie. Środki te uchwalane są w uchwale budżetowej. U nas jest inaczej i dlatego się dziwię, dlaczego jest uchwała, a nie porozumienie. Tutaj nic się nie mówi o tym, ze stosowną uchwałę podejmuje gmina. U nas jest to prowadzone nie zgodnie z ustawą.

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – na jutrzejsza sesję przygotuje informacje i powiem jak to dokładnie u nas wygląda. Na pewno wypłaty dokonuje się na podstawie comiesięcznego sprawozdania złożonego przez właściciela klubu dziecięcego.

Radny Waldemar Chochowski – mamy podaną informacje, że w naszym żłobku zostało utworzonych 50 nowych miejsc. Ile na tą chwilę zostało obsadzonych miejsc przez dzieci?

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – według informacji podanych przez dyrektora z dnia 1 września zostały zabezpieczone wszystkie miejsca z tym, że część dzieci będzie dochodziło w chwili ukończenia wieku 1 roku. Rodzice zadeklarowali, że w ciągu tego roku szkolnego dzieci będą uczęszczały do żłobka i skończą roczek w ciągu roku 2020/21 będzie pełne obłożenie miejsc.

Radny Waldemar Chochowski – ile zostało przyjętych dzieci na 50 utworzonych miejsc, a nie ile zdeklarowało.

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – są dwie nowe grupy utworzone po 25 osób, są one pełne, mniej liczne są grupy rocznych dzieci.

Radny Waldemar Chochowski – a do tej pory ile było miejsc w żłobku?

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – 67 dzieci.

Radny Waldemar Chochowski – czyli mamy 117dzieci?

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – na tą chwilę nie, sukcesywnie dochodzą. Natomiast dwie nowe utworzone grupy są pełne.

Radny Waldemar Chochowski - zakładając, że będziemy mieli pełne obłożenie w żłobku i faktycznie nie będziemy mieli już możliwości przyjęcia dzieci to musimy zapewnić rodzicom, że będą mogli oddać dziecko do opiekuna dziennego czy klubu dziecięcego, żeby spokojnie mogło sobie poczekać w kolejce do naszego żłobka samorządowego. Jak się okaże, że będzie pełna obsada to nie będzie można oddać dziecka ani do żłobka bo nie ma miejsc ani do klubu dziennego. Tak jak rozmawialiśmy na komisji to nie są kosmiczne pieniądze 150 zł. dla dziecka z Dęblina. To powinniśmy zapewnić jako samorząd, naszym mieszkańcom, możliwość opieki nad dziećmi. Czy to jest szkoła, przedszkole czy żłobek to jest nasza

odpowiedzialność, żeby zapewnić opiekę. Skoro nie możemy przyjąć dzieci do żłobka to dzieci powinny mieć możliwość uczęszczania do klubu dziennego. Ile wynosi koszt utrzymania jednego dziecka w żłobku?

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – na tą chwilę nie wiem natomiast wiem, że rodzic wnosi opłatę około 400 zł.

Radny Waldemar Chochowski - w szkołach mamy wyliczone, ile kosztuje utrzymane jednego ucznia oraz dziecka w przedszkolu. Wydaje mi się, że sporo wyższy niż to dziecko dofinansowane w klubie dziennym. W tym momencie zakładam, że jakby powstały tylko kluby dzienne i mielibyśmy dać na każde dziecko 150 zł i nie byłoby naszego samorządowego żłobka to opieka nad tymi dziećmi byłaby może 10 razy tańsza, a może nawet i więcej. W tym momencie mamy zapewnioną opiekę przez prywatne podmioty, nie musimy dofinansowywać naszego żłobka, bo oni zapewniają tą opiekę i wszyscy są zadowoleni. Tak też można to rozumować. 6 dzieci w tej grupie x 150 zł tj. 1000 zł miesięcznie wiec są to znikome koszty tego co trzeba pokryć w żłobku (etaty, ogrzewanie itd.). Dlatego wydaje mi się, że nie powinniśmy odbierać tej szansy żeby taki klub działał. Kiedy była podejmowana ta uchwała i patrząc do uzasadnienia wynika z niej, ze była tak potrzeba. Z tego co pani mówi ta potrzeba dalej jest, nasz żłobek będzie miał pełne wykorzystanie. Dlatego dziwię się, że chcemy uchylać nasze skromne dofinansowanie, a tak naprawdę podmiot ten cały problem zdejmuje nam z głowy.

Naczelnik wydziału OA Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – na tą chwilę mamy to w planie do końca roku szkolnego. Jest to sytuacja bardzo rotacyjna i na dzień dzisiejszy te miejsca w żłobku są. Zajęte są grupy dzieci starszych, a w młodszych są jeszcze miejsca do przyjęcia dzieci młodszych. Rodzice dzieci, którzy zadeklarowali, że ich dzieci będą ewentualnie do żłobka chodziły nie ukończyły 1 roku życia. Także na tą chwilę posiadamy miejsca w dwóch mniejszych grupach.

Radny Waldemar Chochowski - z jakiś powodów rodzice chcą, żeby dzieci były pod opieką w klubie dziecięcym, a nie chcą oddawać do żłobka?

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – nie rozmawiałam z rodzicami i nie wiem dlaczego tak jest.

Radny Waldemar Chochowski – to skoro nie rozmawialiśmy z rodzicami i nie wiemy co się dzieje, nie było tam wizyty (w klubie dziecięcym) Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, nie rozmawiano z właścicielem i rodzicami, to w tym momencie podejmowanie takich decyzji bez poznania dokładnego tematu, to jest mocno przedwczesne. Dopiero po odbyciu konsultacji społecznych, czy jest to potrzebne, czy nie powinniśmy podejmować decyzje. Od razu jest przygotowywany projekt, skierowany do komisji. Czy to przegłosować, komisja w niepełnym składzie głosami 2 do 1 (przegłosowała opinię i przygotowywany projekt uchwały). Czy zostaną zaproszeni na sesję rodzice oraz właścicielka tego podmiotu?

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – z uwagi na obostrzenia pewnie nie.

Radny Waldemar Chochowski - jak można podejmować jakiekolwiek decyzje nie dając drugiej stronie możliwości wypowiedzenia się. Według mnie jest to nie uczciwe. Obostrzenia obostrzeniami, ale każdy ma prawo do informacji publicznej. Czy wysłała pani projekty uchwały do tego klubu dziennego?

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – zgodnie z prośbą radnego Andrzeja Kurowskiego została przeprowadzona w Urzędzie Miasta rozmowa z Panią Katarzyną Z., która została poinformowana o tym i przyjęła to do wiadomości.

Radny Waldemar Chochowski – a zajęła jakieś stanowisko?
Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska - nie zajęła żadnego stanowiska, przyjęła to od wiadomości.
Radny Andrzej Kurowski – jestem zaskoczony pańską wypowiedzią omawialiśmy ten temat na komisji i wtedy pan nie protestował, zgodził się z argumentami pani naczelnik. Komórka Urzędu Miasta była na kontroli w tym miejscu i stwierdziła pewne niedociągnięcia, które sam pan poparł ze względu na złe warunki dla dzieci. Z tego co wiem była to kwota 1200 zł. z jakiego względu rodzice zaprowadzają dzieci tam, a nie do żłobka to już, jest to tylko i wyłączcie ich decyzja. Musimy dbać o dobro tych dzieci i warunki również. Decyzja jest decyzją ale my również mamy obowiązki. Tak jak prosiłem naczelnik rozmawiała z panią prowadzącą klubik, były miesiące, ze ta pani nie złożyła sprawozdania żeby otrzymać to dofinansowanie to cóż my możemy więcej?
Radny Waldemar Chochowski – pan chyba nie był na posiedzeniu, które prowadził skoro pan nie zapamiętał co mówiłem. Teraz pan kłamie. To, że było to przedstawiane na komisji to było, a ja głosowałem przeciwko tej decyzji. Proszę sobie przypomnieć, głosowałem przeciwko przygotowaniu projektu tej uchwały, o tym, że są złe warunki. Powiedziałem, że skoro pani naczelnik stwierdziła, ze są złe warunki powinna zawiadomić odpowiednie służby. Są to moje słowa, które można sprawdzić na nagraniu komisji. Proszę nie mówić, że powiedziałem coś innego niż powiedziałem. To, że zostało według mnie przygotowane przedwcześnie bez konsultacji społecznych, a to, że pani została poinformowana to jedna sprawa, mamy jeszcze rodziców, którzy tam oddali dzieci. W tym momencie okazuje się, ze rodzice będą musieli ponieść większe koszty finansowania bo ta pani nie dostanie dotacji. Dlatego zanim podejmiemy taką uchwałę powinniśmy przedyskutować, to ze wszystkimi zainteresowanymi stronami, a nie zostało to zrobione. Tak to wyglądało na komisji na której pan też był.
Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – zadaniem gminy nie jest utrzymywanie klubów dziecięcych, jest to prywatna działalność gospodarcza. Uchwaliliśmy uchwałę, która miała podstawę prawną, nie została uchylona o dotacji dla klubów dziecięcych. Także mieliśmy podstawę aby uchwalić tą uchwałę. I mamy też podstawę, żeby tą uchwałę uchylić. Myślę, że zasada porozumień dotyczy innych przypadków. Uchwalona dotacja nie wymaga porozumień. Uchwalona dotacja wymaga rozliczeń przewidzianych na podstawie ustawy żłobkowej. Tak też było realizowane. Na poprzednich dwóch komisjach sprawa była bardzo szeroko omówiona, każdy zgłosił swoje uwagi, każdy miał prawo się wypowiedzieć. Nie było podnoszonych uwag, które w tej chwili podniósł radny Chochowski. Miejsce w żłobku na 8 osób będzie. Naszym obowiązkiem było utworzenie miejsc żłobkowych bo takie jest zadanie gminy, wykonaliśmy ten obowiązek, miejsca żłobkowe zostały utworzone i jeżeli rodzice tych ośmiorga dzieci zechcą oddać dzieci do żłobka to nie będzie z tym problemu. Jeżeli rodzice uznają, że opieka indywidualna jest lepsza, jeżeli grupa jest mniejsza i taką wolą to pozostawią dzieci w klubie dziecięcym. To, że uchylamy dotacje nie oznacza, że likwidujemy klub dziecięcy, bo może on całkiem dobrze funkcjonować na terenie naszego miasta i myślę, że tak będzie dopóki rodzice zechcą te warunki dla swoich dzieci zapewnić. Uchylenie tej uchwały nie wymaga żadnych konsultacji społecznych. Rodzic jeżeli zechce to będzie płacił, jeżeli nie zechce to przekaże dzieci do żłobka bo takie warunki stworzyliśmy. Nie ma potrzeby z budżetu wydatkować dodatkowych środków, które mają już swoje przeznaczenie, ponieważ stworzyliśmy dodatkowo kolejne miejsca opieki w żłobku. Za tym idą również koszty. Także zasadnym jest aby rada, która dba o kondycję budżetu zadbała o to żeby te

koszty zmniejszyć i żeby pieniądze te nie szły w prywatne ręce tylko w naszą placówkę, której działalność została rozszerzona. Zostało to szeroko omówione na posiedzeniach obydwu komisji, zostało przedyskutowane i przegłosowane.

Radny Waldemar Chochowski – nic nie zostało szeroko omówione bo projektu uchwały na tamtym posiedzeniu nie było. Każdy kto ma internet może sobie zobaczyć posiedzenie komisji, że było to wprowadzone w sprawach różnych nie mieliśmy żadnego dokumentu w ręku jako członkowie komisji oświaty. Było przeprowadzone głosowanie, czy przygotować projekt uchwały. O tym, czy możemy podjąć tą uchwałę warunkują to przepisy, a są przepisy, które mówią, że możemy ją przyjmować i możemy ją uchylać obligatoryjne na zasadzie, że gmina może je prowadzić. Jak wnioskowaliśmy dzisiaj miejsca w klubie są nam potrzebne, trzeba wziąć pod uwagę, że Dęblin jest miastem rozległym. Nie każdy ma możliwość dostarczenia dziecka do żłobka na lotnisko. Może są rodzice, którzy obliczą koszty zakupienia pojazdu i 0paliwa to stwierdzą, że bliżej jest do klubu dziecięcego na osiedlu Staszica przy ul 15 Pułku żeby tam zaprowadzić dziecko. Powinniśmy być dla mieszkańców, a ta uchwała jest przeciwko mieszkańcom, którzy zaprowadzają dziecko do klubu dziennego. To są śmieszne pieniądze bo w skali roku jest to kwota 12-13 tys. zł. skoro my się decydujemy finansujemy organizacje sportowe, mamy przedszkole integracyjne w Stawach „Miś Uszatek" to może stwierdzimy, że nie będziemy dotować tam pieniędzy bo nie są potrzebne. Potrzebne są wszystkie placówki dla dzieci zarówno przedszkole integracyjne, specjalne oraz klub dziecięcy. Powinniśmy robić wszystko tym bardziej, ze są to śmieszne pieniądze. Tak naprawdę więcej tracimy jako miasto nie mając takich dotacji niż z tego zyskujemy, wystarczy spojrzeć na budżet miasta i te 13 tys. znaleźć w pozycjach wydatkowania w Urzędzie Miasta, Radzie Miasta. Rocznie zostają większe pieniądze niż my przeznaczamy dla tej placówki. Uważam, że nie powinniśmy podejmować takich uchwał jest ze szkodą dla rodziców.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – było to typowo populistyczne wystąpienie pana radnego. Podjęcie takiej uchwały nie jest ze szkodą dla rodziców, rodzic ma wybór. My daliśmy rodzicowi ten wybór poprzez zabezpieczeni dodatkowych miejsc w żłobku. Natomiast w tej chwili każda oszczędność po stronie oświaty jest niezbędna. Dlatego, ze wzrosły nam koszty ponieważ utworzyliśmy wiele nowych palcówek, dodatkowo 3 placówki oświatowe. Nie ma podstaw, żeby dla 8 dzieci utrzymywać tą dotację. Dotacja ta zostanie przekazana na potrzeby żłobka i oświaty dęblińskiej. Utworzyliśmy taką pomoc, chcieliśmy aby powstało więcej takich klubów (powiedział pan, że jest duże zapotrzebowanie na kluby). Uchwaliliśmy dotację ponieważ w żłobku było bardzo mało miejsc, a młodzi rodzice potrzebowali opieki dla swoich dzieci. I od tamtego momentu stworzył się tylko jeden klub, co znaczy, że zapotrzebowanie jest tylko na 8 dzieci (na tak duży Dęblin) nie możemy tak demonizować, zapotrzebowania dla 8 dzieci. Jeśli rodzice zechcą przenieść dzieci ponieważ opłaty za żłobek są mniejsze niż za pobyt w klubie dziecięcym, to my takie warunki stworzyliśmy bo to był nasz obowiązek. Zrobiliśmy ukłon w stronę rodziców jeżeli rodzice stwierdzą, że ich dzieci w klubie dziecięcym będą miały lepszą opiekę i stać ich na to dalej dzieci będą uczęszczały do takiego klubu.

Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – niepubliczne przedszkole „Miś Uszatek" zgodnie z ustawą prawo oświatowe jest w pełni dotowane z budżetu państwa. My nie dokładamy do tego przedszkola, jest to tylko dotacja jaką otrzymujemy z budżetu państwa.

Radny Waldemar Chochowski - skoro mamy taką placówkę i przekazujemy na to pieniądze to jest to potrzebne. Tak samo stwierdzam, że klub dziecięcy jest potrzebny. Skoro 6 czy 8 dzieci z naszego miasta jest przyprowadzanych do tego klubu to znaczy, że jest potrzebny. A pieniądze w porównaniu jakie dotujemy na dziecko w żłobku są znikome. Kilkanaście razy mniejsze niż tam. A opieka jest zapewniona i to jest najważniejsze i tak powinno być. Dlatego uważam, że komisja oświaty nie powinna opiniować uchwały przed tym zanim zapozna się z tematem. Czyli będzie w tym klubie dziecięcym, zapozna się z warunkami, porozmawia z rodzicami i właścicielem.
Radna Urszula Czarnecka – jak zrozumiałam z uzasadnienia właścicielka klubu może starać się o dofinansowanie z programu wspierania „Maluch plus"?
Naczelnik wydziału OS Agnieszka Chlaściak – Pietruszewska – w tym roku już nie, ale w 2021 jeżeli będzie tworzyła nowe miejsca dla dzieci w klubie dziecięcym.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji przystąpiono do opiniowania projektu uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (3 głosy „za" 1 głos „przeciw")
Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniował projekt uchwały (4 głosy „za")

- **wyznaczenia obszaru i granicy aglomeracji Dęblin**

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Marcin Daniel przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (stanowi złącznik do protokołu).

Dyskusja:
Radny Waldemar Chochowski –zapytał o czytając pkt. 2 ust. 3 „przemysł obsługiwany przez sieć kanalizacyjną lub planowaną do budowy sieć kanalizacyjną oraz oczyszczalnię ścieków" i patrząc na wykaz zakładów w Dęblinie i Stężycy to wychodzi na to, ze to Stężyca jest potentatem gospodarczym. Kiedyś była mowa o podłączeniu do sieci kanalizacyjnej zakładów SaneChem na ul. Balonnej, wtedy wypowiadali się przedstawiciele MZGK, że w przypadku jakiejś awarii byłoby to bardzo szkodliwe. Dalej jak jest informacja o planowanych do podłączenia zakładach to nie są wymienione te zakłady i żadne inne, czy zostajemy przy tym samym stanowisku, że te zakłady nie będą podłączone? Czy jest planowana, ale w dalekiej przyszłości ponieważ jest to duży zakład i mają dużo ścieków i mają problem z wywożeniem tego.
Naczelnik Wydziału GKP Marcin Daniel - przygotowując aglomerację, część opisowa opieraliśmy się na informacjach, które mamy na dzień dzisiejszy. Wszystko zależy jaki będzie projekt na kolejne lata planu rozbudowy i modernizacji urządzeń wodnych i kanalizacyjnych na terenie Dąblina opracowywany przez MZGK. Wtedy będziemy w stanie powiedzieć więcej jakie podmioty będą przyłączane. Na dzień dzisiejszy nie mamy pewnej informacji dlatego nie zostało ujęte w części opisowej.
W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji przystąpiono do opiniowania projektu Uchwały.

Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (4 głosy „za")

- **wyrażenie zgody na zawarcie umowy dzierżawy działek położonych w Dęblinie przy ulicy Modrzyckiej i Niepodległości**

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej Marcin Daniel przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (stanowi złącznik do protokołu).

Dyskusja:
Radny Waldemar Chochowski – na działce przy ul. Modrzyckiej (bardzo charakterystyczna bo przy samym wale) jest ogłoszenie na płocie „sprzedam lub wynajmę". Jak to rozumieć, ta osoba ma podpisaną umowę dzierżawy teraz mu się kończy, my dajemy zgodę? Jeśli Osoba potrzebuje ją do jakiś celów, teraz tam nie mieszka i urządzony jest tam ogródek. Jak by to się odbywało, na jakiej zasadzie ta osoba może sprzedać lub wynająć? Skoro my dzierżawimy tej osobie posesję na 10 lat to bez naszej zgody nie powinna tej działki podnajmować, a sprzedawać to już nie wiem na jakiej zasadzie. Jak to ma funkcjonować w przypadku tego ogłoszenia?
Naczelnik Wydziału GKP Marcin Daniel – ma pan rację nie może być dokonana sprzedaż takiej działki. Gdyby gmina chciała sprzedać taką nieruchomość to musiałaby być ta działka ujęta w wykazie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży przez gminę w danym roku. Na chwilę obecną taka działka nie została ujęta, także nie wiemy czym kierował się pan umieszczając takie ogłoszenie. Natomiast bez podjęcia uchwały na wyrażenie zgody na sprzedaż nie można sprzedać takiej nieruchomości.
Radny Waldemar Chochowski – mam prośbę do Pana Naczelnika, żeby wyjaśnił kwestię z tą osobą na jakiej zasadzie umieścił to ogłoszenie.
Radny Andrzej Kurowki – czy zgodnie z naszym projektem uchwały osoba dzierżawiąca ma prawo podnajmu dla innego podmiotu?
Burmistrz Miasta Beata Siedlecka –ta osoba nie ma prawa sprzedaży działki ponieważ nie jest jej właścicielem to jest nasza działka i sprzedawana jest w trybie ustawy o gospodarce nieruchomościami. Nie wiem co ta osoba chce sprzedać jeśli budynki to musi to zrobić razem z gruntem, a jest to nie możliwe bo nie jest właścicielem. Natomiast zgodnie z naszymi umowami dzierżaw i warunkami jakie stawiamy dla dzierżawców działkę można poddzierżawić, ale tylko i wyłącznie za zgodą właściciela czyli gminy. Także wszystko co będzie na tej działce się działo innego niż my sobie życzymy będziemy o tym wiedzieć, a bez naszej zgody nie może jej poddzierżawić, a sprzedać tym bardziej.
W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji przystąpiono do opiniowania projektu uchwały.
Komisja Gospodarki Komunalnej, Samorządu i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (3 głosy „za").
Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (4 głosy „za")

- **zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Miasta Dęblin na 2021 r.**

Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem (stanowi złącznik do protokołu)

Radny Waldemar Chochowski – zwrócił uwagę na przygotowane załączniki, które zostały błędnie podane.
Mam prośbę do Komisji Rewizyjnej w palnie pracy są wolne 2 miesiące, aby wprowadzić przeprowadzić + kontrolę dzierżawienia gruntów pod nieruchomości. Pamiętają państwo skargę, którą złożyłem okazał się zasadna. Odnośnie tego, ze grunty pod garażami na terenie miasta są nieprawidłowości. Stoją garaże za które nie jest płacone oraz budynki, które również nie były objęte czynszem. Nie było określonych w żaden sposób zasad korzystania z tych nieruchomości. Chciałbym, żeby komisja sprawdziła jak zostało wprowadzone w życie po tej skardze, czy zostały wprowadzone dyspozycje i jak to wygląda na dzień dzisiejszy. Jak jad ę to widzę, że te same garaże stoją na tych działkach więc chciałbym wiedzieć czy na dzień dzisiejszy jest to legalne, czy nie. Wnioskuję, aby w miesiącu marcu wprowadzono, przeprowadzenie kontroli przez Komisję Rewizyjną.
Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej Artur Marzysz przeprowadził głosowanie nad wnioskiem radnego Waldemara Chochowskiego w sprawie wprowadzenia do planu pracy Komisji Rewizyjnej w miesiącu marcu przeprowadzenie kontroli dzierżawy gruntów pod nieruchomości.
Komisja Rewizyjna jednogłośnie wstrzymała się od głosu.
Radny Waldemar Chochowski – wniosek może uzyskać akceptacje lub nie. To, że radni wstrzymali się od głosu to nie jest wynik głosowania. Wynikiem jest, że wniosek uzyska akceptacje lub nie. Jaki był stosunek głosów?
Radny Artur Marzysz – nikt z członków komisji nie był za przyjęciem pana wniosku, ani przeciw. Wszyscy trzej obecni członkowie wstrzymali się od głosu.
Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski – oczywiście wprowadzimy w formie autopoprawki poprawną kolejność załączników.
Radny Waldemar Chochowski – mam pytanie do Komisji Rewizyjnej, w palnie na miesiąc luty mamy kontrole wybranej jednostki organizacyjnej, nie można wpisać konkretnie wybranej placówki? W tamtym roku odbyła się jakaś kontrola? Nie otrzymaliśmy, żadnej informacji. Dobrze byłoby wiedzieć, która jednostka zostanie skontrolowana. Ale kto i na jakiej zasadzie będzie wybierał to troszeczkę jest nie uczciwe. Rozumiem, ze wpisana jest kontrola tak jak w Urzędzie Miasta wpisane są obiekty czy placówki, które będą kontrolowane to wtedy wiadomo, a tutaj nie wiadomo przez kogo i na jakiej zasadzie będzie wybrana.
Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski – nie jestem członkiem Komisji Rewizyjnej, ale kontrole przeprowadzane są wyrywkowo lub na wniosek. Pod planem jest zapis, ze plan może być uaktualniony o różne tematy i jeżeli będą wnioski. Nie ma problemu również, żeby przewodzić kontrole w pięciu placówkach. Jest to ramowy plan pracy, ale wedle potrzeb i wniosków może być modyfikowany. Jeżeli będzie potrzeba komisja na pewno będzie przeprowadzała różne kontrole.
Radany Waldemar Chochowski - słusznie pan zauważył, że nie jest członkiem komisji w związku z czym nie powinien pan się wypowiadać. Pytam się Komisji Rewizyjnej, którą jednostkę będzie kontrolował w lutym? Czy nie może dopisać tego do swojego planu pracy? A jeżeli ma to być wybrane to na jakiej zasadzie? Chciałbym to wiedzieć jako radny i jako mieszkaniec Dęblina.

Wiceprzewodniczący KR Artur Marzysz – w harmonogramie nie musi być już teraz ujęte, która placówka będzie kontrolowana. Z odpowiednim wyprzedzeniem można poinformować daną placówkę o kontroli i można dokonać takiej kontroli. Nie musimy już teraz zawierać w harmonogramie takich szczegółów. Zasady wyboru placówki są różne.

Komisja Gospodarki Komunalnej Samorządu i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała plan pracy komisji na 2021 rok (3 głosy „za").
Komisja Rewizyjna zaopiniowała plan pracy komisji na 2021 rok (3 głosy „za").
Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej zaopiniowała plan pracy komisji na 2021 rok
Komisja Skarg, Wniosków i Petycji (4 głosów „za").
Komisja Zdrowia i Problematyki Socjalnej (3 głosy „za").
Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu (4 głosy „za").
Rada Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (10 głosów „za" - 1 głos „przeciw").

- **w sprawie uchwalenia ramowego planu pracy Rady Miasta Dęblin na 2021 r.**

Radny Waldemar Chochowski – zwrócił uwagę na błędnie zapisana datę w palnie pracy.
Przewodniczący Rady Miasta – przyjął poprawki do projektu uchwały, które zostaną wprowadzone w formie autopoprawki.

Rada Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (11 głosów „za")

Ad.2 Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski – odczytał treść pisma, które wpłynęło do Biura Rady od Zarządu Osiedla Lotnisko (stanowi załącznik do protokołu).
Radny Waldemar Chochowski – czytałem wcześniejsze pismo, gdzie IPN wyraził swoją opinię. Czytając uzasadnienie, gdzie zwracają się do nas, żebyśmy zmienili nazwę ulicy nie znalazłem nic takiego, żeby stwierdzić, że osoba, która jest patronem ulicy jest nie godna aby nią była. Uważam, ze gen. Kowalski nawet z racji, że był założycielem Towarzystwa Przyjaciół Dąblina i inne wymienione w piśmie dokonania świadczą, że jest to osoba warta upamiętnienia. A decyzja o nadaniu nazwy gen. pil. Kowalskiego zapadła już w Wolnej Polsce to nie było przez nikogo wymuszone na mieszkańcach. Tylko osiedle wojskowe dalej posiadające numery budynków, była konieczność po udostępnieniu cywilom żeby posiadało nazwy ulic. I ta nazwa został przez mieszkańców zaproponowana, wydaje mi się, że do dnia dzisiejszego nic się nie zmieniło, abyśmy musieli zmieniać ta nawę. Wydaje mi się, że podejście Wojewody Lubelskiego jest z urzędu, bo pojawiły się te przepisy. W Polsce wszystko zależy od samorządów. Jeżeli samorząd uważa, że jest dobrze to ma prawo decydować, bo my tu mieszkamy i mamy prawo decydować jakie mają być nazwy ulic. Wydaje mi się, że nie powinniśmy podejmować decyzji, która jest wbrew mieszkańcom i pozostawić tak jak jest.
Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – również uważam, że nazwa ulicy powinna pozostać w takiej formie jaka jest. Tak jak zauważyli mieszkańcy gen. Kowalski kojarzy nam się z tym, że był gospodarzem. Nie spotykałem się jeszcze z opinią, że kojarzy się komuś z komunizmem. Dostaje setki telefonów od mieszkańców, wszyscy są za tym, żeby ta ulica pozostała. Jak najbardziej popieram ich opinie. Zapoznałem się z opinią IPN i uważam, że

oceniając kogokolwiek trzeba wziąć pod uwagę cały życiorys, a nie element czy incydent, jeżeli taki był. W oczach mieszkańców Dąblina ta ulica zasługuje na to, żeby pozostała z nazwą jaką posiada.

Radna Urszula Czarnecka – zapoznałam się z pismem z IPN-u. Jestem nabytkiem Dęblina, ale przez wile lat odkąd tu mieszkam słyszałam same pozytywne opinie na temat pana generała. W piśmie napisane jest, że brał udział w potyczkach ale nie ma napisane, ze kogoś zabił. Nie jest jednoznacznie napisane, że zrobił coś niegodnego. Był to czas powojenny i nie było innej możliwości, każdy widział Polskę tak jak czuł i jak dyktowało mu serce, to tak postępował. Skoro nie ma jednoznacznych stwierdzeń, to powinno się patrzeć na całość życiorysu. W życiorysie wskazanym przez IPN wskazane jest, że był posłem na sejm, był prezesem LOT-u, czyli ze mieszkając tu i robiąc coś dla dobra Dęblina, robił też dla kraju. Przede wszystkim powinno się wziąć opinię mieszkańców, dobre myśli skierowane w intencji generała uważam za słuszne i należy dostosować się do potrzeb mieszkańców i ich opinii na ten temat. Uważam, że pismo mieszkańców z podpisami, Pani Burmistrz powinna skierować zarówno do Wojewody i IPN-u w celu uwiarygodnienia postawy pana generała.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – prosimy Panią Burmistrz o przedstawienie jaka jest droga prawna i co możemy zrobić jeżeli chodzi o obronienie nazwy ulicy?

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – postępowanie w tych sprawach odbywa się na podstawie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki. Zgodnie z tą ustawą, art. 6 „obowiązujące w dniu wejścia ustawy nazwy obiektów, budowli w tym ulic upamiętniające osoby, organizacje wydarzenia i daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny lub propagujące taki ustrój w inny sposób, właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego zmiana ta nazwę w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy". W przypadku nie wykonania obowiązku przez nas Wojewoda wydaje zarządzenie zastępcze, w którym nadaje nazwę zgodna z przepisami cytowanej ustawy. Robi to w terminie 3 miesięcy kiedy upłynie termin do zmiany tej nazwy. Wydanie zarządzenia zastępczego wymaga opinii Instytutu Pamięci Narodowej, Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzające niezgodność nazwy obowiązującej w dniu wejścia w życie tej ustawy. Zarządzenie zastępcze podlega wykonaniu począwszy od dnia wejścia w życie. W naszym przypadku sytuacja nie jest tak klarowana, ponieważ ustawa weszła w życie 2 września 2016 roku. W tym czasie mieliśmy 12 miesięcy na to, aby zmienić nazwy pomników, ulic, budowli, które kojarzyły się z naruszeniem art. 1. Jako miasto przez ten czas nie podejmowaliśmy takich uchwał bo wszyscy byli świadomi, zarówno Rada Miasta, mieszkańcy i organy wykonawcze, że my takich nazw na terenie naszego miasta nie mamy. Nazwa ulicy gen. Kowalskiego z symbolem komunizmu nikomu się nie kojarzyła. Dlatego w tym czasie rada nie podjęła, żadnych uchwał. Minął czas, który w ustawie obowiązywał do zmiany nazwy przez radę. Decyzja IPN-u dołączona do pisma datowana jest na 1 grudnia 2020 roku. Czyli opinia wywołana dużo wcześniej wpłynęła do Urzędu Wojewódzkiego 1.12.2020r. my o tej opinii dowiedzieliśmy się pismem z 8.12.2020r. więc nie byliśmy świadomi, że toczy się jakiekolwiek postepowanie w sprawie zmiany nazwy ulicy. Zgodnie z tą ustawą stwierdzenie nieważności prze Wojewodę uchwały nadającej nazwę ulicy jako nie zgodną z art. 1 tej ustawy wymaga opinii IPN Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzającą tą niezgodność. Opinia przedstawiana jest Wojewodzie w terminie miesiąca, a w sprawie szczególnie skomplikowanej w terminie 2 miesięcy od dnia doręczenia żądania

Wojewody. Oczekiwanie na opinię wstrzymuje bieg terminu na stwierdzenie nieważności aktu. Bieg został wstrzymany do tego momentu, ale zauważcie w opinii IPN jest informacja, że Wojewoda wystąpił pismem z 11 października 2017 roku do IPN o wydanie tej opinii. Więc IPN wydawał opinię 3 lata, nie mieliśmy pojęcia, że toczy się tego typu postepowanie, dlatego pismem z dnia 8 grudnia br. jesteśmy zaskoczeni. Pismo zostało rozesłane żebyście mieli pogląd w tej sprawie. Za pośrednictwem Rady Miasta pismo dotarło również do mieszkańców, ponieważ mieszkańcy bez naszego udziału zorganizowali konsultacje społeczne. Zanim my zdążyliśmy ogłosić konsultacje społeczne w tej sprawie Zarząd Osiedla Lotnisko zdobył już stosowne podpisy. Jestem w posiadaniu kilkudziesięciu indywidualnych opinii mieszkańców oraz osób z Polski, które przewinęły się przez Wyższą Szkołę Sił Powietrznych, oraz osób które współpracowały, albo miały kontakt z gen. Kowalskim. Wszystkie opinie, które wpłynęły są opiniami pozytywnymi, na podstawie tych opinii możemy stwierdzić, że gen. Kowalski oceniany jest przez pryzmat jego działań gospodarczych i rozwoju lotnictwa, niż działań komunistycznych.

Burmistrz Miasta odczytała opinię Oddziału Modlińskiego Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Polskiego RP - większość to wychowankowie Wyższej Szkoły Orląt(stanowi złącznik do protokołu).

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - w podobnym duchu wypowiadały się osoby indywidualne tj. stali mieszkańcy Dęblina, czasowi mieszkańcy, osoby z zewnątrz, które miały doczynienia z postacią generała, bądź się tutaj kształciły. Poza przedstawioną sytuacją prawną we wszystkich opiniach nie ma ani jednej negatywnej. Społeczeństwo w chwili kiedy się dowiedziało zareagowało. Musimy mieć świadomość, że kiedy Rada Miasta nie podejmie stosownych działań, takie działania zgodnie z ustawą będą musiały być podjęte przez Wojewodę Lubelskiego. Później będziemy działać zgodnie z przepisami. Mamy jeszcze zapis, że jeśli w terminie 3 miesięcy od chwili uprawomocnienia rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody, uchylającego dotychczasową się nazwy ulicy, nie zostanie nadana nowa nazwa przez Radę Miasta, a jest konieczne do oznaczenia adresów, Wojewoda wydaje zarządzenie zastępcze i nadaje nazwę zgodnie z art. 1.

Radna Urszula Czarnecka – jeżeli Wojewoda wyznaczy nazwę nowej ulicy czy my jako Rada Miasta możemy zakwestionować tą nazwę i podać swoją propozycję gdybyśmy uznali, ze ta nazwa nam nie pasuje?

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - zgodnie z art. 6 c tej ustawy, skarga do Sądu Administracyjnego na zarządzenie zastępcze Wojewody przysługuje jednostce samorządu terytorialnego, czyli danej gminie, jedynie w przypadku gdy brak możliwości wykonania obowiązku przez radę wynika z przyczyn niezależnych od tej jednostki. Z tego zapisu rozumiem, że jeśli zostanie wydane zarządzenie zastępcze, które nada nową nazwę naszej ulicy będzie mogło być zaskarżane do Sądu Administracyjnego pod warunkiem, że wykażemy, iż nie mogliśmy wykonać obowiązku zmiany nazwy ulicy w terminie wyznaczonym przez ustawę.

Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski – uważam, że pierwsze kroki jakie powinniśmy poczynić to zrobić wszystko, żeby nazwa ulicy pozostała pod taką nazwą jaka jest. Jeżeli nie da się już tego uczynić to będzie z tego wynikać, że będziemy mieli prawo wyboru ewentualnej nazwy i patrona ulicy. Najpierw musimy podjąć kroki, które nam pozwolą zachować nazwę ulicy. Myślę, ze wystosujemy pismo do Wojewody, załączymy petycje mieszkańców Osiedla Lotnisko, dołączymy opinie osób, które nam je przysyłają. Do

momentu wysłania pisma na pewno tych opinii będzie jeszcze więcej. Przedstawię opinię Rady Miasta, którą przegłosujemy i również wyślemy do Wojewody. Co do dyskusji postaci pana generała, sytuacja jest na tyle nie komfortowa ponieważ sam generał nie może się już bronić. Opinia jest jednostronna, IPN wydał opinię na podstawie dokumentów, które ma w swoich zasobach, ale nikt nie pofatygował się, żeby przyjechać do Dęblina zasięgnąć opinii. Z samych dokumentów wynika niewiele. Żeby coś wiedzieć o człowieku trzeba zasięgnąć opinii ludzi, którzy go znali, pracowali z nim. Uważam, że opinia IPN-u nie jest do końca obiektywna.

Treść opinii Rady Miasta:

Po zapoznaniu się z treścią pisma, z treścią napływających do Urzędu Miasta e-maili od mieszkańców miasta Dęblin, oraz z kraju, którzy kończyli Wyższa Szkołę Sił Powietrznych w Dęblinie, lub mieszkali w Dęblinie czasowo z pismem z 14.12.2020r. Zarządu Osiedla Lotnisko o wynikach przeprowadzonych z inicjatywy społecznej konsultacji z mieszkańcami osiedla przedstawiającymi stanowiska w sprawie zmiany nazwy gen. pil. Kowalskiego nie wnosić pod obrady sesji Rady Miasta uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy gen. pil. Kowalskiego.

Uzasadnienie:

Z chwilą gdy społeczeństwo lokalne poprzez swoich przedstawicieli w Radzie Miasta pozyskało informacje o konieczności zmiany nazwy gen. pil. Józefa Kowalskiego na inna, mieszkańcy podjęli z własnej inicjatywy własną akcje zbierania podpisów pod tą propozycją. Z treści nadesłanej e-mailami jak i ze stanowiska zawartego w piśmie Zarządu Osiedla Lotnisko w sprawie konsultacji wynika, że opinia publiczna mieszkańców Dęblina i Osiedla Lotnisko jest jednoznaczna w tym temacie - nie wyrażają zgody na zmianę nazwy ulicy na inną. Przytaczając liczne zasługi gen. Józefa Kowalskiego dla społeczności lokalnej ponad to należy podnieść, ze Rada Miasta Dęblin nie miała możliwości wykonania obowiązku określonego w ustawie zakazie propagowani komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy i budowli obiektów urządzeń użyteczności publicznej oraz pomników, w terminie 12 miesięcy od daty wejścia jej w życie, gdyż opinia IPN w tej sprawie została doręczona w dniu 8.12.2020 r. przez Wojewodę Lubelskiego. Dlatego Rada Miasta w tym czasie nie dysponowała o toczącym się postepowaniu dotyczącym przedmiotowej ulicy jeżeli takie się toczyło. W ocenie Radnych Rady Miasta symbol komunizmu o którym mowa jest w ustawie jest rozpoznawalny gdy stanowi znak danej idei czy sytemu. Postaciami symbolicznymi dla komunizmu są jego współtwórcy lub prominentni działacze m.in. Lenin, Stalin, Bolesław Birut, Władysław Gomułka. Ich rola w tworzeniu systemu jest oczywista powszechnie znana, nie symbolizują komunizmu są osoby w różny sposób pozostawały z tym systemem przez swoje działania lecz nie są współcześnie rozpoznawalne w tym kontekście w kręgach społecznych szerszy niż znawcy historii. Zatem patron ulicy musiałby kojarzyć się czy to mieszkańcom czy też innym osobom przebywającym w przestrzeni publicznej jednoznacznie z systemem komunistycznym. Z treści dokumentów stanowiących opinię publiczną w tej sprawie jednoznacznie wynika, że postać pil. Gen. Józefa Kowalskiego kojarzy się z rozwojem lotnictwa w Dęblinie oraz jego działaniami na rzecz społeczności lokalnej. Mając powyższe na uwadze radni Rady Miasta przychylają się do rekomendacji w niniejszej sprawie.

Radny Waldemar Chochowski – uważam, że powinniśmy mieć możliwość przeczytania tego pisma na spokojnie. Wydaje mi się, że nie powinno to być na zasadzie, że rekomenduje pisze to jedna osoba tylko stanowisko powinno być Rady Miasta w formie uchwały i wtedy to

ma moc nad, którą możemy się zastanowić. Rada Miasta wyraża swoje zdanie poprzez uchwały. Jeżeli jest wniosek o zmianę nazwy ulicy przez Wojewodę to my w formie uchwały powinniśmy zająć swoje stanowisko. Można przygotować to pismo, ale trzeba też przygotować uchwałę. Wprowadzić ja na najbliższą sesję i przegłosować. Wydaje mi się, ze to będzie nasza odpowiedź.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - można było w tej formie rozstrzygnąć tą sprawę, natomiast do 22 grudnia mamy dać odpowiedź Wojewodzie. Czy będziemy podejmowali uchwałę w tej sprawie, czy nie. Stąd nasze dzisiejsze posiedzenie komisji, żebyśmy wypracowali jakieś stanowisko bo na kolejne sesje nie będziemy mieli czasu skierować stosownej uchwały w tym temacie. Byłaby to uchwała w sprawie opinii, jeżeli radni wyrażą opinię poprzez swoje głosowanie teraz na komisjach to ta opinia zostanie przedstawiona Wojewodzie. Dlatego stanowisko jakie dzisiaj podejmiecie, czy to będzie w formie uchwały czy w formie wyrażenia opinii przez komisje RM będzie ono miało taki sam skutek. Nie przeciągajmy tej sprawy, bo chcemy też wiedzieć co po 22 grudnia zadzieje się w tym temacie. Jeżeli nie zmienimy tej nazwy sami to wiadomo, że działania zostaną podjęte przez Wojewodę a może też nie zostaną podjęte. Dlatego w mojej ocenie nasze stanowisko powinno być jak najszybciej przedstawione Wojewodzie.

Radny Waldemar Chochowski – nie neguje tego ale uważam, ze na jutrzejszą sesję powinniśmy mieć przygotowaną uchwałę jako nasze stanowisko do podjęcia w tej formie, która przeczytał Pan Przewodniczący, mamy to doskonałe uzasadnienie i podejmujemy taką uchwałę i przesyłamy jako nasze stanowisko do Wojewody, że uważamy iż ta osoba jest godną. Będzie to nasze wyrażenie stanowiska do 22 grudnia.

Burmistrz Miasta – w jakim charakterze miała by być ta uchwała w sprawie opinii?

Radny Waldemar Chochowski – trzymam się tego jakie mamy kompetencje, §29 Regulaminu Rady Miasta sprawy rozpatrywane sesjach rada rozstrzyga podejmując uchwały, nie opinie ani stanowiska tylko uchwały, które są odrębnymi uchwałami z wyjątkiem uchwał o charakterze proceduralnym. Czyli uważam, że na jutro powinien być przygotowany projekt uchwały i ten projekt będziemy głosować, bo nie mamy innej możliwości zawarcia naszego stanowiska jak poprzez uchwałę Rady Miasta. Podejmujemy uchwałę, że nie zgadzamy się z opinia IPN-u i pismem Wojewody odnoście, że powinniśmy zmienić nazwę ulicy bo ta osoba nie propaguje komunizmu w rozumieniu naszym i naszych mieszkańców.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski - co do słuszności opinii to nikt nie ma wątpliwości. Wojewodzie mamy przedstawić opinię radnych, jak wypowiedzą się wszystkie komisje. Równie dobrze możemy wszystko napisać na piśmie i wszyscy się podpisać. To nie jest tematem obrad sesji Rady Miasta. Można przedstawić opinię Wojewodzie w różnych formach. Myślę, że dyskutujemy nad technicznymi szczegółami, a chodzi o sentencje naszej wypowiedzi, ze zarówno radni jak i mieszkańcy są przeciwni zmianie nazwy tej ulicy. Proszę komisję o zaopiniowanie, a skutek będzie taki sam.

Radny Waldemar Chochowski – wydaje mi się, że mamy swoje kompetencje i jest nimi podejmowanie uchwał. Wpływa sprawa my ją rozpatrujemy i podejmujemy uchwałę. Wojewoda później powie, że wykraczamy poza swoje kompetencje wyrażając w formie pisma odpowiedź, albo podejmujemy uchwałę o zajęciu stanowiska, albo nie robimy niczego więcej. Ustawowo nie mamy do tego kompetencji. Działamy zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym. W naszym regulaminie zapisane jest, ze zajmujemy stanowisko w formie uchwały

i nic innego. Dlatego nie jestem za ty, żeby to pismo opiniować bo nawet nie wiem kto je napisał. Będziemy opiniować pismo, a nie jest nasze, bo go nie stworzyliśmy.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – zgodnie z regulaminem Rady Miasta Dęblin i regulaminem pracy komisji to komisje (dzisiaj mamy posiedzenie wszystkich komisji) mają prawo zajmować swoje stanowisko w formie wniosku, opinii i my to czynimy. Kompetencją Rady nie jest w tej chwili podejmowanie uchwały. Nie znam podstawy prawnej jaką należałoby zastosować, aby podjąć uchwałę w sprawie nie zmieniania nazwy ulicy, bo to już jest merytoryczne rozstrzygnięcie. Zanim dojdzie do merytorycznego rozstrzygnięcia to jeszcze trochę czasu upłynie. Zgodnie z pismem Wojewody mamy zająć stanowisko, nie w formie uchwały. Wojewoda pisze „proszę zająć stanowisko w niniejszej sprawie", czy podejmiecie jako rada jakiekolwiek działania w kierunku zmiany nazwy ulicy. Dzisiaj obecni są radni ze wszystkich komisji mogą wyrazić swoją opinię. Przewodniczący Rady rekomenduje, aby nie stawiać tematu zmiany nazwy ulicy na sesji i jest to jak najbardziej zasadne, ponieważ wtedy nie przygotowujemy, żadnej merytorycznej uchwały na najbliższej posiedzenie rady. Nikt nie obliguje nas abyśmy podejmowali uchwałę intencyjną. Dzisiaj jeżeli komisje rady negatywnie zaopiniują zmianę nazwy ulicy to oznacza, że decyzja rady jest jednoznaczna i żadnych uchwał w tym temacie nie będzie podejmowała. Chyba, że będzie taka sytuacja, że rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody będzie na tyle uzasadnione merytorycznie i będzie zawierało istotne argumenty, których nie będzie można podważyć w trybie skarg. Wówczas jako rada staniecie przed wyborem jaką nową nazwę nadać tej ulicy. Tak jak powiedział pan Przewodniczący powinniśmy do ostatniej chwili bronić stanowiska, które prezentują mieszkańcy w tym temacie bronić, ponieważ żadna osoba, która przysłała nam rekomendację i konsultacje społeczne na Osiedlu Lotnisko nie wskakują, że zmiana ulicy jest konieczna bo gen. pil. Kowalski nie jest symbolem komunizmu, ani totalitaryzmu, o którym mowa jest w art. 1 ustawy. Mieszkańcy skłaniają się do tego, aby oceniać generała przez pryzmat dobrego gospodarza, pilota i osoby, która dbała o rozwój lotniska. Jak dzisiaj opinia zostanie wypracowana to rozumiem, że rada nie zarekomenduje przygotowywania projektu uchwały na najbliższą sesję (jeżeli rzeczywiście taką opinię wypracujecie i będzie miała większość to żadna uchwała na sesję nie będzie przedłożona).

Radny Waldemar Chochowski – to przygotowane pismo przygotował pan Przewodniczący? To jest jego stanowisko przewodniczącego i prosi, żeby zaopiniowały poszczególne komisje?

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski - zaproponowałem, że rekomenduje nie wnosić na obrady sesji uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy.

Radny Waldemar Chochowski - dobrze ale my jako Rada Miasta działamy w ramach ustawy, mamy ustawowe kompetencje. Wojewoda zwraca się do nas jako do Rady Miasta?

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – Wojewoda zwraca się do burmistrza.

Radny Waldemar Chochowski – skoro zwraca się do burmistrza, rozumiem, że ta opinia jest Pani Burmistrz za pośrednictwem Przewodniczącego żebyśmy wiedzieli co opiniujemy.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - takiego stanowiska nie prezentuje, zaprezentował je Przewodniczący RM. Przewodniczący ma prawo skierować wypracowane wnioski do oceny przez wszystkie zwołane dzisiaj komisje.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – zaproponowałem opinię, żeby nie wnosić tego na obrady sesji.

Radny Waldemar Chochowski - formalnie chodzi mi o to, że jak przegłosujemy tą opinie iż ją popieramy, przekierujemy do Pani Burmistrz a nie dostaliśmy nic oficjalnego, że prosi nas o taką opinię to wydaj mi się, że wychodzimy przed szereg. Uważam, że do 22 grudnia Pani

Burmistrz powinna zgłosić się oficjalnie do Rady Miasta jaki mamy pogląd na tą sprawę i stanowisko. Wtedy go wyrazimy, przedstawimy i wyślemy do Wojewody do 22 grudnia.

Przewodniczący Rady Miasta Maciej Krygrowski – wyrazimy swoją opinię tak samo jak nie zwracało się do Pani Burmistrz Stowarzyszenie Seniorów. Tak samo opinię Rady Miasta odeślemy do Wojewody. Pani Burmistrz nie musi się do nas zwracać. Dostaliśmy to pismo od Wojewody i odniesiemy się do niego. Wyraźmy opinię, nadajmy tok sprawie. Sprzeczamy się o kwestie proceduralne a istotą jest treść jaką zawrzemy w tej opinii.

Radny Waldemar Chochowski – jesteśmy Radą Miasta i według ustawy mamy swoje kompetencje, a jest nimi wyrażanie opinii poprzez uchwały. Uważam, że powinniśmy przegłosować opinie mieszkańców Osiedla Lotnisko, że ja popieramy bo to co piszą to prawda.

Radny Jarosław Wojtyś – pogubiłem się w tej dyskusji, czy my chcemy aby nazwa ul. gen. pil. Kowalskiego została, czy nie? Czy chcemy się ze sobą skłócić, w tej chwili nie wiem po co my tu siedzimy. Jeżeli wyrazimy taką opinię, mieszkańcy wysłali do nas pismo a jesteśmy wybrani przez nich to dlaczego nie możemy tego pisma zaopiniować i przesłać Wojewodzie? Uchwałę podejmiemy wtedy, kiedy Wojewoda odpisze nam, że „nie" i zmienia nazwę ulicy to wtedy przyjmiemy uchwałę i pójdziemy z nią o sądu.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski – musimy podjąć decyzję. Przewodniczący przeczytał nam propozycję wyrażenia opinii na temat pisma mieszkańców lotnisko, tak?

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski - przedstawiłem propozycję opinii wszystkich komisji Rady Miasta odnośnie zmiany nazwy ulicy gen. pil. Józefa Kowalskiego.

Radny Waldemar Chochowski – wydaje mi się, ze doszliśmy do porozumienia, żeby zaopiniować stanowisko mieszkańców zawarte w piśmie. Nie to co przygotował pan Przewodniczący, bo my dzisiaj na komisjach nie wypracowaliśmy żadnego pisma tylko pozytywnie opiniujemy stanowisko mieszkańców i takie prosimy o przedstawienie Wojewodzie.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski – komisje poprzez swoje głosowanie poprą stanowisko, które jest zawarte w piśmie. Jeżeli by się z nią z nie zgadzali to by jej nie poparli.

Radny Waldemar Chochowski – jeszcze raz powtórzę, że popieramy stanowisko mieszkańców, a nie tworzymy swojej nowej opinii. Dzisiaj nie wypracowaliśmy, żadnej opinii Przewodniczący przeczytał pismo, a my chcemy poprzeć to co napisali mieszkańcy.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski – członkowie komisji poprzez głosowanie wyrażą, swoja opinię, czy odpowiedź przedstawiona przez Przewodniczącego jest zgodna z ich oczekiwaniami czy nie. Jeżeli przegłosujemy to będzie nasza. Nie będziemy teraz dwa dni pracowali nad pismem skoro mamy już przygotowane i z którym członkowie komisji się mam nadzieje, że zgodzą.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – mamy demokracje i skoro ktoś będzie przeciwny to głosuje, ze jest „przeciw" albo wstrzymuje się od głosu.

Radny Jarosław Wojtyś - proponuje, żeby nie opiniować przez poszczególne komisje tylko jako całość rady.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – jako rada musielibyście Państwo podjąć uchwałę, a jako komisje możecie zaopiniować stanowisko, ponieważ tylko radni wypowiadają się odnośnie tego stanowiska. Komisje w formie opinii musza wyrazić swoje stanowisko, czy

przyjmują rozstrzygnięcie jakie zostało zaprezentowane prze Przewodniczącego Rady Miasta. To będzie stanowisko wszystkich radnych poszczególnych komisji.

Radny Waldemar Chochowski – radny Wojtyś ma jak najbardziej rację, bo komisja zgodnie ze swoimi kompetencjami opiniuje poszczególne sprawy. Ta sprawa ze swojego zakresu obejmuje Komisję Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej. Wtedy jakby był projekt uchwały byłaby opinia tej komisji, a na sesji głosowaliśmy wszyscy. Teraz poszczególne komisje opiniują coś co nie należy do ich kompetencji. Dlatego albo głosujemy jako wszyscy radni, a nie wszystkie komisje lub opiniuje tylko jedna komisja KOKiKF.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski – jest to opinia do pisma, a nie do uchwały, dlatego może wypowiedzieć się każda komisja. Nie mówimy tu o kompetencjach do uchwały tylko do opinii.

Radny Waldemar Chochowski - komisje działają według swoich kompetencji. Dojdźmy do jakiegoś tematu bo albo radni mają wyrazić zdanie albo komisje. Komisje wyrażają opinie na temat sprawy konkretnie zgodnie ze swoimi kompetencjami, a rada wyraża się ogólnie.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - nie dyskutujecie nad projektem uchwały. Dyskutujecie w „sprawach różnych" nad problemem, który został wamiprzedstawiony przez Wojewodę Lubelskiego, który jednocześnie przesłał opinię IPN. Problem dotyczy tego czy rada podejmie jakieś działania czy nie podejmie, a dzisiaj przedyskutujemy i przegłosujemy stanowisko w tej sprawie. Jeżeli rada przyjmie stanowisko jednoznaczne, mając na względzie opinię mieszkańców to takie stanowisko do dnia 22 grudnia br. przekażę Wojewodzie. Nie mam kompetencji do zmiany nazwy ulicy. Mogę powiedzieć, że uczestniczyłam w posiedzeniu wspólnym komisji Rady Miasta, które wypracowały takie a nie inne stanowisko w tej sprawie i takie mogę przekazać. Natomiast następne działania będą wymagały od Rady podejmowania stosownych uchwał w zależności jakie będą działania Wojewody.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski - w piśmie nie ma wymogu podjęcia uchwały? Wymóg prawny podjęcia uchwały będzie w dalszej kolejności?

Burmistrz Miasta - nie, co dalej zrobimy z dokumentem, który został nam przedłożony, a jest to opinia IPN. Podjęcie uchwały w zależności jakie będą działania Wojewody.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski – w kwestii formalnej aby zakończyć dyskusje. Jeżeli mówimy, że opinię wydają członkowie komisji to są radni. Jest to temat bardzo poważny dla Dęblina, pan przekształca to w kłótnie. Jeżeli uważa pan, że komisje nie powinny opiniować to niech pan zaskarży decyzje komisji. Wnoszę o zakończenie dyskusji.

Radny Waldemar Chochowski – chcę, żeby każda podjęta przez nas decyzja miała moc prawną i nic więcej, żeby to nie była kartka papieru tylko stanowisko Radny Rady Miasta Dęblin, a jak widzę wszyscy są za tym aby poprzeć stanowisko mieszkańców. Jest to ich ulica, mieszkają tam i mają pełne prawo do tego aby decydować jak się nazywa.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski – wiemy, że na tą chwilę nie wymaga się od nas prawnej decyzji w formie uchwały. Więc podejmujemy decyzję o opiniowaniu zgodnie z wnioskiem Przewodniczącego RM, który przedstawił nam opinie i komisje podejmą decyzje poprzez głosowanie.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski ogłosił 5 minut przerwy.

Przewodniczący RM Maciej Krygrowski - po zapoznaniu się z treścią pisma od Wojewody, treścią e-maili wpływających do Urzędu od mieszkańców, absolwentów szkoły „Orląt" oraz pismem od Zarządu Osiedla rekomenduje nie wnosić na obrady sesji Rady Miasta uchwały w

sprawie zmiany nazwy ulicy proszę o opinię poszczególne komisje czy przychylają się do mojego wniosku.

Po zakończeniu dyskusji przystąpiono do głosowania nad przyjęciem wspólnej opinii komisji stałych - Rady Miasta w sprawie pozostawienia nazwy ulicy gen. pil. Józefa Kowalskiego w Dęblinie.

- Komisja Gospodarki Komunalnej, Samorządu i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała wspólna opinię (3 głosy „za")
- Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wspólną opinię (3 głosy „za")
- Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowała wspólną opinię (4 głosy „za")
- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji pozytywnie zaopiniowała wspólną opinię (4 głosy „za")
- Komisja Zdrowia i Problematyki Socjalnej pozytywnie zaopiniowała wspólną opinię (3 głosy „za")
- Komisja Gospodarki Przestrzennej i Budżetu pozytywnie zaopiniowała wspólną opinię (4 głosy „za")

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski zamknął posiedzenie wspólne stałych komisji Rady Miasta.

Na tym protokół zakończono.

Wiceprzewodniczący KGPiB

.....

Andrzej Kurowski

Protokołowała
Magdalena Piątek